

Sygn.akt III AUa 1364/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2015 r. w B.

sprawy z odwołania T. D. oraz J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie

na skutek apelacji T. D. oraz J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. akt III U 238/14

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w części w ten sposób, że ustala podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe T. D. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek(...)J. M. w okresie od 4 czerwca do 31 grudnia 2013 roku na kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych miesięcznie;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. koszty postępowania znosi wzajemnie pomiędzy stronami.

Sygn. akt III AUa 1364/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 26 lutego 2014 roku, działając na podstawie art. 38 ust. 1 i art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1 i 20 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 1442) stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe T. D. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) J. M. w okresie od 04.06.2013r. do 31.12.2013r. stanowi kwota równa minimalnemu wynagrodzeniu za pracę w 2013r. tj. 1.600zł.

Odwołania od tej decyzji złożyli płatnik i ubezpieczony.

J. M. domagał się uchylecia lub zmiany zaskarżonej decyzji i zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazał, iż ustalone w umowie wynagrodzenie za pracę w wysokości 3.500zł brutto nie stanowiło naruszenia prawa i nie było wygórowane. Jego zdaniem mechanik samochodowy jest specjalistą bardzo pożądanym na rynku i uzyskuje wynagrodzenie zdecydowanie wyższe od minimalnego. Wskazał, iż preferuje współpracę z mechanikami na zasadzie umów zlecenia, które zawiera z osobami prowadzącymi w tym zakresie działalność gospodarczą. Rachunki za naprawę samochodów miesięcznie oscylują w kwotach 4.000-5.000zł.

Ubezpieczony T. D. w odwołaniu od powyższej decyzji domagał się jej zmiany i pozostawienia podstawy wymiaru składek na poziomie ustalonym umową o pracę. Decyzję ocenił jako krzywdzącą. Jego zdaniem ingerowanie przez organ rentowy w zasady zatrudnienia przez firmę (...) pracowników stanowiło rażące nadużycie. Wskazał, iż jest mechanikiem samochodowym z wieloletnim stażem i doświadczeniem. Natomiast zatrudnienie na stanowisku kierowniczym (kierownik – mechaniki) musi być godziwie opłacane, a za takie nie można uznać wynagrodzenia na poziomie minimalnym, czyli 1.600zł.

W odpowiedzi na te odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie i podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 30.04.2014r. oba odwołania z uwagi na tożsamość faktyczną i prawną połączył do wspólnego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższych odwołań, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014r. odwołania oddalił (pkt I sentencji wyroku) oraz zasądził od wnioskodawców T. D. i J. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwoty po 60 sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (pkt II sentencji wyroku).

Sąd Okręgowy ustalił, że J. M. od 2007r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), której zakres działania obejmuje świadczenie usług komunalnych m.in. zbieranie odpadów komunalnych. Jego firma zatrudnia ok. 70 osób, wśród których są pracownicy administracyjni oraz mechanicy i kierowcy. J. M. wydzierżawia również nieruchomości, na których usytuowane są warsztaty mechaniczne prowadzone przez firmy, którym zleca naprawy samochodów wchodzących w skład floty firmy (...).

Nadto Sąd pierwszej instancji ustalił, iż T. D. (ur. (...)) przed zatrudnieniem w firmie (...) m.in. od 13.01.1995r. do 08.08.2007r. był pracownikiem (...) Sp. z o.o. w E. na stanowiskach robotnika - kierowcy ciągnika, mechanika pojazdów samochodowych i spawacza. W okresie od 01.09.2000r. do 08.08.2007r. pełnił również funkcje brygadzysty. Ostatnio tj. od 04.04.2011r. do 31.12.2011r. był pracownikiem (...) S.A. w M. na stanowisku mechanika. Z dołączonych do odwołania „pasków wynagrodzenia pracownika” wynika, iż ostatnio jego wynagrodzenie miesięczne było ustalane stawką godzinową i średnio uzyskiwał dochód w wysokości 2.500zł brutto.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że odwołujący J. M. jednoosobowo nadzorował działania firmy i m.in. samodzielnie zamawiał części zamienne do samochodów i zlecał innym podmiotom wykonywanie remontów i napraw pojazdów należących do firmy. J. M. uczestniczył w kilku przetargach na świadczenie usług komunalnych polegających na odbiorze odpadów komunalnych od osób fizycznych, przedsiębiorców i jednostek budżetowych. Pod koniec maja 2013r. okazało się, że wygrał kilka przetargów na powyższe usługi komunalne.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że przed zawarciem umowy o pracę odwołujący nie znali się. J. M. zapamiętał odwołującego, jako osobę, która często bywała w jednym z warsztatów mechanicznych, w którym naprawiano samochody należące do firmy (...). Ponadto T. D. kilkakrotnie zwracał się do J. M. z prośbą o zatrudnienie. J. M. uznał, iż T. D. jest fachowcem w swojej profesji oraz osobą z predyspozycjami dającymi rękojmię właściwego wykonywania obowiązków kierownika – mechanika. Zdecydował się na powierzenie mu zadań, które dotąd wykonywał samodzielnie, związanych z zamawianiem części samochodowych i nadzorowaniem remontów, ponieważ z uwagi na wygranie przez firmę dużej ilości przetargów musiał poświęcić czas na inne obowiązki. W dniu 04.06.2013r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony – od 04.06.2013r. do 31.12.2013r. Odwołujący został zatrudniony na

nowoutworzonym stanowisku kierownika – mechanika, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 3.500zł brutto.

Z zakresu obowiązków T. D. wynikało, iż jako kierownik – mechanik będzie sprawował nadzór nad flotą; ustalał zakres czynności i zadań; kontrolował zużyte materiały i robociznę oraz gospodarkę materiałami pozostałymi; dokonywał drobnych napraw pojazdów i kontrolował kierowców. T. D. przeszedł również szkolenie BHP. W dniu 07.06.2013r. w późnych godzinach popołudniowych T. D. uległ urazowi, w wyniku którego doznał zwichnięcia stawu biodrowego. Z powodu tego zdarzenia od 07.06.2013r. do 05.12.2013r. przebywał na zasiłku chorobowym, a od 06.12.2013r. do 31.12.2013r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Z dniem 31.12.2013r. umowa o pracę łącząca strony uległa rozwiązaniu (art. 30 §1 pkt 4 KP)

Na okres nieobecności T. D. oraz po rozwiązaniu umowy o pracę, J. M. nie zatrudnił nikogo na stanowisku kierownika – mechanika. Dopiero w dniu 30.04.2014r. zawarł umowę o pracę z E. C. (1), zatrudniając go na czas określony (od 01.05.2014r. do 31.12.2014r.) za wynagrodzeniem 12zł netto za godzinę.

Nadto Sąd pierwszej instancji ustalił, że pracownicy zatrudniani przez J. M. średnio zarabiają na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Kierowcy otrzymują wynagrodzenie niewiele powyżej minimalnego wynagrodzenia, natomiast pracownicy administracyjni uzyskują minimalne wynagrodzenie, ponieważ wykonują czynności nieskomplikowane (ewidencjonowanie odpadów, przepisywanie). Najwyższe wynagrodzenie uzyskuje księgowa ok. 4.000zł brutto.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii wysokości podstawy wymiaru składek T. D. na ubezpieczenia społeczne z tytułu jego zatrudnienia od dnia 04.06.2013r. do 31.12.2013r. przez J. M., prowadzącego działalność pod firmą (...).

Sąd Okręgowy podkreślił, że przepis art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz.1440) daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i - w ramach obowiązującej go procedury zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 04.08.2005r. sygn. II UK 16/05, LEX nr 182776). Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.05.2009r. w sprawie III UK 7/09, LEX 509047).

Strony kwestionowanej umowy o pracę ustaliły, że wynagrodzenie zasadnicze T. D. wynosi 3.500 zł miesięcznie. Wskazane wątpliwości dotyczące wysokości umówionego przez odwołujących wynagrodzenia za pracę potęgowane były faktem, iż średnie wynagrodzenie pracowników zatrudnianych przez J. M. oscyloowało na minimalnym poziomie, jedynie kierowcy otrzymywali niewiele powyżej minimalnego wynagrodzenia. Fakt ten kontrastuje z wysokością wynagrodzenia T. D., zwłaszcza przy uwzględnieniu zakresu powierzonych mu obowiązków.

Zdaniem Sądu I instancji o szczególnych kwalifikacjach T. D. do wykonywania obowiązków kierownika – mechanika nie może świadczyć fakt jego wcześniejszego zatrudnienia w (...) na stanowisku mechanika samochodowego przy jednoczesnym powierzeniu obowiązków brygadzysty, czy też ogólnie posiadanie wieloletniego doświadczenia w tym zawodzie. Powodem takiej konstatacji jest fakt, iż do jego obowiązków nie należała praca stricte mechanika samochodowego. Jego kwalifikacje i doświadczenie uzyskane z racji wieloletniego zatrudnienia w różnych zakładach na tym stanowisku mogłyby podlegać innej ocenie, gdyby został zatrudniony właśnie do pracy mechanika. Natomiast rzeczywisty zakres obowiązków na stanowisku kierownika – mechanika nie wymagał od pracownika szczególnych umiejętności czy doświadczenia.

Nadto Sąd I instancji zwrócił uwagę, że nazwa zajmowanego przez T. D. stanowiska kierownika – mechanika może mylnie wskazywać, iż kierował on np. działem mechanicznym, grupą mechaników, czy też czynnościami związanymi

z naprawą. W rzeczywistości jego praca polegała m.in. na zamawianiu części samochodowych. Wyjątkową i niezwykle pożądaną w takiej sytuacji zaletą, w opinii J. M., była umiejętność uzyskania najniższej ceny za zamawianą część samochodową. Doświadczanie życiowe wskazuje, iż nie tylko osoba prowadząca działalność gospodarczą oparta na eksploatacji tylu samochodów, ale również zwykły użytkownik auta w momencie awarii dąży do jej usunięcia przy zaangażowaniu jak najniższych środków finansowych. Sąd Okręgowy nie przyjął za miarodajne stanowisko obu odwołujących, iż tylko T. D. posiadał wiedzę i umiejętności pozwalające uzyskać najniższą cenę za części zamienne. Nie wskazywano w tym zakresie na jakieś szczególne umiejętności T. D. czy np. znajomości. Zadaniem T. D. było bowiem wykonywanie szeregu rozmów telefonicznych w celu ustalenia, który sklep czy hurtownia dysponują pożądaną częścią zamienną w najlepszej cenie. Taka operacja wydaje się być na tyle nieskomplikowana, iż podobałby jej każdy w miarę zorientowany w tematyce mechanik. Co więcej, do obowiązków T. D. nie należała naprawa czy remontowanie taboru (był zobowiązany jedynie do drobnych napraw), gdyż tym zajmowały się inne podmioty. Pracownicy warsztatów, którym zalecano naprawy ustalali zakres i rodzaj usterek, natomiast odwołujący, a wcześniej J. M., otrzymywał informację, jaka część jest niezbędna i zamawiał, o ile nie posiadał jej na stanie w magazynie.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że obaj odwołujący nie wskazali żadnych konkretnych okoliczności uzasadniających ustalenie tak wysokiego wynagrodzenia T. D. za pracę, a w szczególności wymaganych do jej wykonywania kwalifikacji. Podkreślenia wymaga, iż w niniejszej sprawie nie było przedmiotem sporu i nie budziła wątpliwości okoliczność, że odwołujących w okresie od dnia 04.06.2014r. do dnia 31.12.2013r. łączył stosunek pracy, gdyż, jak wskazano wyżej, spór koncentrował się jedynie na kwestii wysokości umówionego wynagrodzenia T. D. za pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonane w sprawie ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne T. D. umówionego wynagrodzenia za pracę w wysokości 3.500zł. Jednocześnie przeprowadzone w tej sprawie dowody nie dają możliwości ustalenia podstawy wymiaru wynagrodzenia T. D. za pracę w innej wysokości, aniżeli kwota obowiązującego w okresie zatrudnienia minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W świetle powyższych okoliczności zasadna jest ocena, że ustalenie we wskazanym okresie zatrudnienia T. D. jego wynagrodzenia za pracę na poziomie 3.500zł miesięcznie zostało dokonane przez strony umowy o pracę z zamiarem nadżycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.08.2005r. w sprawie II UK 16/05, LEX nr 182776). Sąd Okręgowy podkreślił, iż z zeznań J. M. wynikało, iż w jego firmie, przy zatrudnieniu ok. 70 osób, prawie każdy pracownik zarabia na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Pracownikami, którzy uzyskują wynagrodzenie niewiele przewyższające to minimum są kierowcy. Odrębną „grupę” stanowi księgową, która jako jedyna zarabiała ok. 4.000zł brutto. Zatem wynagrodzenie T. D. oscylowało na poziom zarobków osoby, która w firmie pełniła niezwykle odpowiedzialną funkcję. Jednak jak wskazuje materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, takie zestawienie jest nieuprawnione. Wynika to choćby z faktu, iż nieobecność T. D., która była nagła i nastąpiła już 3 dni po rozpoczęciu pracy, nie spowodowała konieczności zatrudnienia innej osoby na tym stanowisku, czy też sędowania zadań kierownika – mechanika na innego pracownika np. okresowo. Natomiast z wyjaśnień J. M. wynikało, iż wcześniej zrezygnował z samodzielnego np. zamawiania części samochodowych niezbędnych do remontów floty, ponieważ z uwagi na wygranę kilku przetargów został obarczony dużą ilością dodatkowych zadań. Tłumaczenie, iż zatrudnienie nowej osoby było niemożliwe, ponieważ nie było wiadome jak długo T. D. będzie niezdolny do pracy, nie przekonało Sądu pierwszej instancji. W tym względnie należy wskazać, iż od 01.01.2014r., czyli po rozwiązaniu umowy o pracę, J. M. miał klarowną sytuację i bez obaw mógł zatrudnić inną osobę na wolnym etat kierownika – mechanika. Najwyraźniej jednak, aż do maja 2014r. potrzeba taka nie wystąpiła.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania, zaś o kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

Apelację od tego wyroku wywiódł płatnik składek J. M., zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. prawa materialnego tj. 78 § 1 k.p. poprzez uznanie, że strony umowy o pracę ustaliły w niej wynagrodzenie nieodpowiadające rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom pracownika,

2. prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegające na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciu, że:

- praca jaką miał wykonywać ubezpieczony to głównie zamawianie części samochodowych w sytuacji gdy zarówno z zeznań ubezpieczonego jak i płatnika oraz zakresu obowiązków wynika, że nie było to jedyne zadanie pracownika,

- wieloletnie doświadczenie ubezpieczonego na stanowisku mechanika samochodowego oraz brygadzysty w (...) nie predysponowały ubezpieczonego do zajmowania u płatnika stanowiska z wyższym wynagrodzeniem niż pozostali pracownicy, w sytuacji gdy właśnie duże doświadczenie ubezpieczonego w branży motoryzacyjnej pozwoliło mu zdobyć pracę u płatnika i miało wpływ na wysokość jego wynagrodzenia.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy tj. ustalenie za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne T. D. z tytułu zatrudnienia u płatnika była kwota ustalona w umowie o pracę tj. 3500 zł brutto.

2. zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja płatnika okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 26 lutego 2014 r. w części, poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne T. D. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) J. M. w spornym okresie na kwotę 2.500 zł miesięcznie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostawał fakt rzeczywistego wykonywania pracy przez T. D. na rzecz J. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...). Źródłem tych czynności była umowa o pracę z dnia 4 czerwca 2013 r., na mocy której powierzono pracownikowi wykonywanie obowiązków na stanowisku kierownik-mechanik w pełnym wymiarze czasu pracy.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres postępowania wyznacza treść zaskarżonej decyzji. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii wysokości podstawy wymiaru składek T. D. na ubezpieczenia społeczne z tytułu jego zatrudnienia od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. przez J. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...). W szczególności istota niniejszej sprawy dotyczyła kwestii wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego za przedmiotową pracę ustalona w umowie o pracę z dnia 4.06.2013 r. Wątpliwości tej natury powstały w związku z tym, że w stosunkowo krótkim okresie czasu po powstaniu tytułu do ubezpieczeń społecznych ubezpieczony stał się osobą niezdolną do pracy, a ustalona kwota wynagrodzenia była wysoka i nie odpowiadała rodzajowi wykonywanej pracy i wymaganym kwalifikacjom.

Mimo błędnie wskazanej postawy prawnej (powinien być art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 1442), Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał na uprawnienie organu rentowego, do dokonywania kontroli wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, iż organ rentowy ma prawo kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (uchwała SN z 27.04.2005r. w sprawie II UZP 2/05.) Jednakże w uzasadnieniu tej uchwały stwierdzono jednocześnie, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga

uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza - co ma istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia - rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 1997 r., U 6/96, OTK-ZU 1997 nr 5-6, poz. 66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r., I PKN 465/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 345).

W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego, Sąd I instancji właściwie badał zatem, czy wysokość wynagrodzenia ustalonego wnioskodawcy T. D. na podstawie umowy o pracę z dnia 4 czerwca 2013 roku zawartej z wnioskodawcą J. M. została ustalona w wysokości godziwej, rozumianej jako wynagrodzenie należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Przedmiotowe okoliczności faktyczne doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że wynagrodzenie T. D. ustalone w umowie o pracę na 3.500 złotych brutto zostało ukształtowane w sposób naruszający treść art. 58 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Zgodnie zaś z art. 353¹ k.c., który na podstawie art. 300 k.p. znajduje odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Wobec zarzutów zawartych w apelacji, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przeprowadzając dowód z dokumentów dotyczących wynagrodzenia jakie osiągnął pracownik E. C. (2) zatrudniony przez apelującego przedsiębiorcę w okresie od 1 maja 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. Z treści karty przychodów pracownika E. C. (2) za rok 2014 oraz listy płac za rok 2014 wynika, że jego wynagrodzenie oscylowało pomiędzy kwotą 1.88,90 zł, a kwotą 3.135,36 zł. Niższe wynagrodzenie otrzymywał w miesiącach, w których przebywał na zwolnieniu chorobowym (od 12 września 2014 r. do końca grudnia 2014 r.). Jak wynika z treści umowy o pracę (k. 70) E. C. (2) został zatrudniony przez J. M. na czas określony od 1.05.2014 do dnia 31.12.2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownik – mechanik. Jego wynagrodzenie zostało ustalone jako stawka godzinową 12 zł netto. Jak wynikało z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji powyższy pracownik miejsce ubezpieczonego T. D.. Dlatego też warunki zatrudnienia i wynagrodzenia E. C. (2) miały istotne znaczenie przy ocenie wysokości wynagrodzenia ustalonego odwołującemu T. D..

Po dokonaniu ponownej analizy całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowego przekonania, że wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy T. D. w umowie o pracę z dnia 4 czerwca 2013 roku co do zasady została ustalona w zawyżonej wysokości wbrew zasadom wynikającym w art. 58 k.c. Za powyższym stanowiskiem przemawiał w szczególności poziom wysokości wynagrodzeń innych pracowników zatrudnianych przez J. M.. Jednakże ponowna ocena okoliczności mających wpływ na ocenę ustalonego przez strony umowy wynagrodzenia ubezpieczonego: kwalifikacje i jego dotychczasowe doświadczenie zawodowe, wysokość uzyskiwanego wcześniej wynagrodzenia, zakres powierzonych obowiązków ubezpieczonego, kwota wynagrodzenia uzyskanego przez jego następcę E. C. (2), doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że ustalona przez organ rentowy wysokość podstawy wymiaru składek na poziomie wynagrodzenia minimalnego za pracę była nieuprawniona.

Stwierdzić należy, że doświadczenie zawodowe wnioskodawcy nie przemawiało za ukształtowaniem jego wynagrodzenia na w/w poziomie. Należy zauważyć, że ubezpieczony posiada wieloletnie doświadczenie na stanowisku mechanika samochodowego. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji ubezpieczony był w okresie od 13.01.1995 r. do 08.08.2007 r. zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w E. na stanowiskach robotnika – kierowcy ciągnika, mechanika pojazdów samochodowych i spawacza oraz przez okres ostatnich 7 lat zatrudnienia pełnił funkcję brygadzysty. W ostatnim okresie zatrudnienia od 04.04.2011 r. do 31.12.2011 r. był pracownikiem „(...)” S.A. w M. również na

stanowisku mechanika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pomimo, że praca odwołującego u J. M. nie polegała stricte na pracy mechanika samochodowego, jednakże jego dotychczasowe doświadczenie na tym stanowisku niewątpliwie było przydatne w realizacji powierzonych obowiązków.

Rację ma apelujący, że Sąd I instancji znaczenie zawęził zakres i charakter powierzonych ubezpieczonemu obowiązków. Wedle zgromadzonego materiału dowodowego ubezpieczony jako kierownik – mechanik miał sprawować nadzór nad flotą; ustalać zakres czynności i zadań; kontrolować zużyte materiały i robociznę oraz gospodarkę materiałami pozostałymi, zamawiać części do samochodów, dokonywać drobnych napraw pojazdów i kontrolować kierowców. Przedmiot analizy Sądu I instancji dotyczył jednego tylko obowiązku, mianowicie zamawiania części do naprawy samochodów. Sąd pominął w tej ocenie, że na ubezpieczonym ciążyło bardzo odpowiedzialne zadanie, a mianowicie nadzór i zapewnienie sprawności działania wszystkich samochodów. Za nieuprawnione należy uznać twierdzenie Sądu I instancji, że powyższy zakres obowiązków nie wymagał od pracownika szczególnych umiejętności czy doświadczenia. Mając bowiem na względzie zasady doświadczenia życiowego należy uznać, że pracownik z takim zakresem obowiązków bezsprzecznie powinien posiadać odpowiednią wiedzę i umiejętności praktyczne dotyczące zakupu części samochodowych i specyfiki napraw samochodów.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż T. D. w ostatnim zakładzie pracy - w (...)” S.A. w M. uzyskiwał średnio wynagrodzenie w wysokości około 2.500 zł (k. 52, 53, 54). Ponadto, abstrahując od oceny potrzeby zatrudnienia pracownika na miejsce ubezpieczonego należy zauważyć, iż E. C. (2) zatrudniony w dniu 1 maja 2014 r. na stanowisko T. D. uzyskiwał dochód w granicach od 2.726,40 zł do 3.135,36 zł, a jedynie w okresach przebywania na zwolnieniu lekarskim 1.88,90 zł – 2.418,75 zł. Powyższe okoliczności nie uzasadniały zdaniem Sądu II instancji obniżenia postawy wymiaru składek do kwoty najniższego wynagrodzenia wskazanej w zaskarżonej decyzji.

Za powyższym stanowiskiem przemawia również fakt, że T. D. został ponownie w dniu 1.12.2014 r. zatrudniony przez J. M. na poprzednio zajmowane stanowisko. Z treści umowy o pracę wynika, że strony umowy wynagrodzenie miesięczne ustaliły na kwotę 2.625 zł brutto za pracę w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu. Nie ulega wątpliwości, iż kwota aktualnego wynagrodzenia jest zbliżona do wysokości uzyskiwanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia w spornym okresie.

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, że wskazana w umowie o pracę z dnia 4 czerwca 2013r. wysokość wynagrodzenia – 3.500 zł pozostawała w opozycji do zasad współżycia społecznego i doświadczenia życiowego. Jednakże indywidualne okoliczności sprawy nie dawały podstaw do obniżenia kwoty wynagrodzenia w zakresie, w jakim ustalił to Sąd Okręgowy tj. do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. W świetle powyższego należało podzielić zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 78 § 1 k.p. Zgodnie z jego treścią wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, Ponadto jak wskazano wcześniej wynagrodzenie powinno uwzględniać ilość i jakość świadczonej pracy. godziwej, rozumianej jako wynagrodzenie należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego całokształt powyżej wskazanych okoliczności w szczególności zakres powierzonych obowiązków, posiadane kwalifikacje oraz wysokość wynagrodzenia uzyskana za pracę na tożsamym stanowisku uzasadniało obniżenie kwoty wynagrodzenia ubezpieczonego T. D. z tytułu zatrudnienia na podstawie tejże umowy o pracę do kwoty 2.500 zł miesięcznie.

Z uwagi na powyższe, zaistniały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 26 lutego 2014 r. w części, w ten sposób, aby podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe T. D. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek KOMA J. M. w okresie od 4.06.2013 r. do 31.12.2013 r. ustalić na kwotę 2.500 zł miesięcznie. Dlatego też Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie apelację jako bezzasadną, Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt II sentencji wyroku).

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym z uwagi na jedynie częściowe uwzględnienie zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami (punkt III sentencji wyroku).